



Together we can! 61. kongres ICCA za nami

2022-11-16

900 delegatów z 80 krajów, ponad 100 prelegentów i 30 sesji merytorycznych - tak w skrócie można podsumować światowej rangi wydarzenie, jakim jest kongres stowarzyszenia ICCA (International Congress and Convention Association), który w dniach 6-9 listopada gościł w ICE Kraków.

Choć tocząca się za naszą granicą wojna budziła wiele wątpliwości co do bezpieczeństwa i frekwencji, organizatorom udało się przekonać rekordową liczbę delegatów z całego świata, by przyjechali do Krakowa. Decyzje o udziale w wydarzeniu podejmowano często na ostatnią chwilę, rejestracja na kongres otwarta była do samego rozpoczęcia - co stanowiło duże wyzwanie logistyczne.

Tegoroczna edycja za ramy tematyczne przyjęła trzy główne obszary: DEI (ang. diversity, equity and inclusion), sustainability (ang. zrównoważony rozwój) i legacy (ang. dorobek). Już pierwszego dnia kongresu wybrano nowego prezydenta stowarzyszenia, którym została Marta Gomez z firmy Viparis, operatora 12 obiektów konferencyjnych w Paryżu i okolicach.

Sesje dotyczyły tematów związanych z postpandemiczną przyszłością branży spotkań oraz poważnych wyzwań, przed jakimi stoją obecnie planiści. Warsztaty i sesje równoległe dały możliwość zgłębienia specyficznych obszarów tematycznych, dostosowanych do zainteresowań delegatów.

Od tematu wojny na Ukrainie nie sposób było uciec podczas samego wydarzenia - zarówno podczas sesji otwierających, jak i w rozmowach kularowych. Kraków i jego mieszkańcy zaangażowani w pomoc, otrzymali liczne podziękowania. Z drugiej strony, udział delegatów w kongresie był mocnym wyrazem solidarności z krakowską i europejską branżą przemysłu spotkań, która mierzy się ze skutkami wojny. Nie bez znaczenia jest fakt, że kongres w Krakowie był pierwszym po trzech latach spotkaniem na żywo, któremu towarzyszyła niezwykle pozytywna energia.

Poza programem merytorycznym ważną częścią kongresu były zaproponowane aktywności CSR. Delegaci mogli wybrać między innymi wspólne sprzątnięcie obszaru kamieniołomu Liban czy pomoc społeczności ukraińskiej. W ramach współpracy z lokalną inicjatywą Team Kraków dla Ukrainy uczestnicy sortowali ubrania potrzebne na nadchodzącą zimę. Kolejna z grup przygotowała 200 litrów zupy w ramach akcji Zupa dla Ukrainy. Słoiki niemal od razu zostały odebrane przez potrzebujących. Ostatnia z grup wzięła udział w warsztacie polskiego rękodzieła artystycznego, a wypisane kartki i upominki zostały przekazane dla pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej im. Ludwika i Anny Helclów.

Delegaci wsparli ponadto Bursę Szkolnictwa Ponadpodstawowego Nr 2 w Nowej Hucie, w której mieszka 150 uczniów z Ukrainy. Dla dzieci i młodzieży zebrano liczne upominki gwiazdkowe m.in. kubki i butelki termiczne, czapki z daszkiem, słodczyce, kosmetyki.

Podczas rejestracji uczestnicy kongresu wpłacali dobrowolne datki na Polską Akcję Humanitarną, dodatkowo na bulwarach wiślanych zorganizowano bieg charytatywny: stowarzyszenie ICCA przekazało datek za każdą osobę, która go ukończyła, łącznie w kwocie 2500 euro.



**Magiczny
Kraków**

Działania te pokazują, że międzynarodowe wydarzenia nie są hermetycznymi obradami specjalistów, ale wchodzą w tkankę miasta i jego mieszkańców. W Krakowie propagujemy myślenie o kongresach w kategoriach „dziedzictwa”. Wierzymy, że nie stanowią one epizodu w życiu miasta, lecz mają potencjał, by pozytywnie oddziaływać na lokalną społeczność.

W wydarzeniu wzięło udział 70 członków międzynarodowych stowarzyszeń, liczni przedstawiciele firm PCO i DMC, którzy poszukują destynacji na swoje wydarzenia. Goście mieli okazję poznać miasto, przekonać się, że jego infrastruktura kongresowa i zaplecze techniczne są na najwyższym poziomie, a profesjonalna organizacja wydarzenia jest najlepszą rekomendacją i powodem, by do Krakowa wrócić. Warto podkreślić, że większość uczestników kongresu w Krakowie była po raz pierwszy.